

Wyrzucić Mężczyzn

Katarzyna Groniec

Walka o emancypację
Od świata początku wciąż trwa
A feministki wszystkich nacji
Zrzucić chcą wieczny garb męskich praw
Pokojówki girlsy i żony w Karibu
Słuchajcie jak protestem grzmi nasz głos
Każdej z męskich prac kobieta sprostą już
Co więcej to kobiety lepsze są
Czas już wyrzucić mężczyzn z rządu
I czas już wyrzucić mężczyzn z sądów
Próżność zaślepia ich i mąci myśl
I w tym ludzkości problem tkwi
Kobiet to winą - ich bierności
Bo mężczyzn nie trudno jest zastąpić
Czas ich na księżyc deportować
Lub całkiem zlikwidować
Jeśli będziemy dalej nieme
Nigdy i nic nie zdobędziemy
Gdy dziećmi są wiecznie się chwala
Ich płacz drażni słuch w noc i w dzień
W ten sposób technikę doskonałą
Na czas kiedy racji nie będą mieć
Mamka utula potwora dając pierś
I dziecko choć przez chwilę milcząc ssie
Gdy niania wytchnąć chce
 bo całkiem pada z nóg
To atak kolki ma nasz młody bóg
Czas już wyrzucić mężczyzn...
Mężczyzna zawód sam wybiera
Czy policjant uczony czy cieć
Kosi szmal albo robi karierę
Ty ródź dbaj o dom w kuchni siedź
Gdy kraj nam rujnują my wycieramy kurz
Za chwilę naród sięgnie nędzy skraj
Stańmy ramię w ramię
 pozbądźmy się ich już
Nim doprowadzą nas i kraj do dna
Czas już wyrzucić mężczyzn...